



01 / 2020

Od Redakcji

W bieżącym roku z powodu pandemii bardzo ograniczona została działalność w górach najwyższych. Cieszy za to aktywność polskich wspinaczy w Tatrach i w Alpach. O ich błyskotliwych przejściach regularnie informuje portal wspinanie.pl.

W bieżącym numerze naszej gazetki (<https://www.kw.warszawa.pl/echa-gor>) garstka informacji z gór najwyższych, wiadomości o nagrodach Złotych Czekanów za 2019 rok i wiele smutnych pożegnań i wspomnień o Kolegach, którzy odeszli.

Anna Okopińska

40 lat temu

Mount Everest 1980

Dwie polskie wyprawy pod kierownictwem Andrzeja Zawady odniosły wielkie sukcesy:

- 17 lutego – pierwsze zimowe wejście: Leszek Cichy i Krzysztof Wielicki,
- 19 maja – nowa droga południowym filarem: Andrzej Czok i Jerzy Kukuczka.

Z gór najwyższych

Misja Winter Snow Leopard zakończyła się sukcesem. Rosjanin, Siergiej Seliwerstow i dwaj Kirgizi, Michaił Daniczkin i Aleksiej Usatykh, podczas zim w latach 2016-2020 zdobyli pięć siedmiotysięcznych szczytów zaliczanych do tytułu Śnieżnej Pantery: Pik Lenina (7134 m, Pamir), Khan Tengri (7010 m, Tien-shan), Pik Pobjedy (7439 m, Tien-shan), Pik Korzeniewskiej (7106 m, Pamir), Pik Komunizmu (7495m, Pamir).

Zapowiadają, że szykują się teraz do zimowego zdobywania K2.

27 maja członkowie chińskiej wyprawy weszli na Mount Everest. W wyprawie brali udział geodeci, którzy dokonali pomiaru wysokości szczytu, wykorzystując technologie trzeciej generacji satelitarnego systemu nawigacyjnego BeiDou. Analiza danych trwa. Oficjalna wysokość zostanie podana po spotkaniu z nepalskimi naukowcami, którzy dokonali pomiarów w 2017 i 2018 roku.

W sierpniu odbyła się pierwsza czysto afgańska wyprawa klubu Hike Ventures, podczas której na Noszak (7492 m) weszło dziewięciu wspinaczy, w tym trzy kobiety.

8 sierpnia rząd Pakistanu otworzył jesienny (sic!) sezon turystyczny w Pakistanie. W dolinie Hunzy pojawiły się dwie wyprawy. Felix Berg wraz z Mirzą Alim już zakończyli działalność, zdobywszy dziewiczy sześciotysięcznik nad Pir Panjal w dolinie Shimshal. Philipp Burgger i Jordi Tosos natomiast założyli we wrześniu bazę pod Muchu Chhish (Batura V, 7452 m), który, jak dotąd, odparł kilka prób zdobycia.

Himalayan Database, rejestr wejść i wypraw na najwyższe szczyty Himalajów, prowadzony przez ponad pół wieku przez Elizabeth Hawley i kontynuowany obecnie przez Bili Bierling, jest dostępny online pod adresem <https://www.himalayandatabase.com/online.html>

Festiwal Górski w Łądku Zdroju

W dniach 11-20 września organizatorzy zapraszają na XXV Festiwal Górski im. Andrzeja Zawady w Łądku-Zdroju. Ze względu na pandemię większość imprez odbywać się będzie pod gołym niebem. Program jest bogaty, wyjątkowym wydarzeniem będzie odsłonięcie pomnika patrona festiwalu w centrum miasta.

Tradycją stało się już wręczanie Złotych Czekanów.

Na stronie Złotych Czekanów informacje o przyznaniu nagród poprzedza [notka o Janku Kiełkowskim](#), w której autorzy wyrażają uznanie dla Jego osiągnięć zarówno wspinaczkowych, jak alpinistycznych i wydawniczych.

Przytaczamy ją w oryginale:

„Announcing this year’s recipients of Piolets d’Or is a moment of joy, and the presentation ceremony will undoubtedly be a superb celebration of high-end alpinism. However, we also want to use the occasion to inform the entire mountaineering world of sad news - the passing away of Jan Kiełkowski, one of the world’s greatest chroniclers of alpinism, and author of many guidebooks to the Greater Ranges. His death on the 5th April, 2020, was a big shock to the Polish mountaineering community but was poorly publicized outside his home country. Born in 1943, Kiełkowski was a talented alpinist. In common with most Polish climbers he started his career on the limestone rocks of the Polish Jura and the granite walls of the High Tatra Mountains. In 1963 he discovered a passion for the vertical world, and in the late 1960s and ‘70s put up many new lines in the Polish mountains. He created six new routes on Kazalnica, the highest wall of the Polish Tatras, more than any other individual climber. He also climbed in the Cordillera Huayhuash, Caucasus, Pamir, Hindu Kush and Himalaya. But his biggest contribution to world climbing was his documentary work. Starting with the first edition of Mount Everest Massif in 1985, he published over 20 guidebooks for alpinists on areas of the Himalaya, Karakoram and Andes, including 11 volumes of the well-known “Mountaineering Series” between 1995 and 2015. Together with his wife Małgorzata he was the main editor and co-author of seven volumes of *Wielka encyklopedia gór i alpinizmu* (Great Encyclopaedia of Mountains and Alpinism), published from 2013 to 2017. This work, currently only available in Polish, is the world’s biggest resource of its type”.

W tym roku nagrodę za całokształt górskiej działalności otrzyma Catherine Destivelle, której osiągnięcia w alpejskim wspinaniu solowym, jak również w technicznej wspinaczce w różnych górach świata – od skałek po wielkie ściany himalajskie – są imponujące. Jury przyznające Nagrodę Piolet d’Or Carrière podkreśla, że osiągnięcia wspinaczkowe Catherine mogą być porównywane z osiągnięciami najlepszych alpinistów w ogóle.

Nagrody za wybitne wejścia wspinaczkowe w 2019 roku przyznano czterem zespołom:

- Marek Holeček, Zdenek Hak z Czech, za wytyczenie drogi „UFO” na południowo-zachodniej ścianie Czamlangu (7321 m).
- Alan Rousseau, Tino Villanueva (USA) – zachodnia ściana Tengri Ragi Tau (6938 m), nowa droga „Release the Kraken”.
- Mark Richey, Steve Svenson, Chris Wright, Graham Zimmerman (USA), za pierwsze wejście na Link Sar (7041 m), ścianą północną.
- Kazuya Hirade, Kenro Nakajima (Japonia) – za poprowadzenie nowej drogi na Rakaposhi (7788 m) południową ścianą i granią południowo-wschodnią.

W zeszłym roku pisaliśmy o wejściu na Rakaposhi ([EG 03/2019](#)) oraz na Chamlang i Link Sar ([EG 04/2019](#)). Uzupełniamy więc informacje o wejściu północną ścianą Tengri Ragi Tau w Rolwaling Himal w Nepalu. Dokonali go przewodnicy górscy, Alan Rousseau i Tino Villanueva. Widok północnej ściany Tengri Ragi Tau zafascynował ich w 2012 roku, kiedy to dokonali pierwszego wejścia na Langmoche Ri w północnej grani tej góry. Wrócili pod Tengri Ragi Tau w 2014 roku, jednak próbę przejścia ściany zakończyli na wysokości 6500 metrów z powodu złej pogody. W 2019 roku się udało. Z lodowca Drolambo Amerykanie po przejściu kilku wyciągów biegnących terenem mikstowym osiągnęli śnieżno-lodową ścianę, której środkiem poprowadzili elegancką linię. Po trudnej technicznej wspinaczce i trzech biwakach dotarli na szczyt, po czym zjechali do podnóża ściany.

Na szerokiej liście nominowanych do nagrody znalazły się dwa przejścia polskie: Jan Kuczera, Wadim Jabłoński, Kacper Tekieli poprowadzili nową drogę na Snovasskjeringan (1520 m) w środkowej Norwegii i nazwali ją „Tordenruta”, natomiast Denis Urubko wszedł samotnie, nową drogą, na Gaszerbrum II (8034 m).

Kronika kulturalna

W Zakopanem w dniach 27-30 sierpnia odbyła się kolejna edycja Spotkań z Filmem Górskim, pod nową nazwą Moc Gór Festiwal Filmów Górskich. Ponieważ z powodu pandemii działalność w górach była znikoma, program był dość skromny, tak zresztą jak frekwencja, a organizatorzy postawili na „sprawdzone numery”, czyli zimowy Everest, zimowe Czo Oju i wspominki.

Nagrodę „Taternika” im. Jerzego Kukuczki za górskie dzieło życia przyznano Józefowi Nyce, w imieniu dziadka odebrał ją Jan Nyka. Cieszymy się bardzo. Andrzej Piekarczyk przysłał nam z tej okazji zdjęcie Józka zrobione kilka lat temu przez Andrzeja Gierycha na spotkaniu Seniorów Klubu Wysokogórskiego Warszawa.



Fot. Andrzej Gierych

Wydawnictwo Universitas rozpoczęło wydawanie Serii Górskiej. Zainauguowała ją książka Jacka Kolbuszewskiego *Góry – przestrzenie i krajobrazy* wydana pod redakcją naukową Ewy Grzędy i patronatem kierowanej przez nią Pracowni Badań Humanistycznych nad Problematyką Górską w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego. Książka zawiera studia poświęcone różnym aspektom literackiej problematyki gór. Jest to zbiór prac z ostatniego dwudziestolecia dotyczących sposobu widzenia, poznawania i przeżywania gór.

Wojtek Kapturkiewicz przysłał nam wydane własnym sumptem tłumaczenie książki Arta Davidsona *Minus 148°F* o pierwszym zimowym wejściu na Denali w 1967 roku. To opowieść o sukcesie, jaki odniósł niezbyt doświadczony zespół, mimo iż popełnił karygodne błędy. Jeśli ktoś chciałby o tym przeczytać, może poprosić Wojtka o egzemplarz autorski. Książka prawdopodobnie ukaże się w innym tłumaczeniu, ponieważ któreś z polskich wydawnictw kupiło prawa autorskie.

Ukazało się 2. wydanie książki *Ludzie gór z AGH* pod redakcją Wojciecha Kapturkiewicza. Publikacja omawia działalność Sekcji Tatarnickiej Oddziału Krakowskiego Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk o Ziemi i zawiera 138 biogramów absolwentów AGH związanych z górami różnymi aktywnościami.

Jesienią będzie co czytać, zapowiadanych jest bowiem kilka ciekawych premier. Ukaże się autobiografia Janusza Majera *Życie w cieniu gór* (współpraca Dariusz Jaroń, wydawnictwo SQN), biografia Macieja Berbeki Pióra Dariusza Kortki i Jerzego Porębskiego *Życie w cieniu Broad Peak* (Agora). Krystyna Palmowska analizuje tragedie złotej ery himalajskiej w książce *Zaklętym w górski kamień* (Stapis), Bartłomiej Kuraś natomiast wypadki w Tatrach – *A niech to szlak. Kronika śmierci w górach* (Agora). Michał Kochończyk wspomina dwie wyprawy odbyte w 1985 r. w książce *Jedno lato w Himalajach* (Bernardinum). Piotr Trybalski przygotował biografię Andrzeja Zawady *Wszechmogący. Człowiek, który wymyślił Himalaje* (Wydawnictwo Literackie). Nową książkę napisała również Bernadette McDonald. Nosi tytuł *Winter 8000. Climbing the World's Highest Mountain in the Coldest Season*, a poświęcona jest zimowym wejściom na ośmiotysięczniki (co zrozumiałe, jest dużo o Polakach), a ukaże się nakładem wydawnictwa Agora.

Krzysztof Wielicki, Piotr Pustelnik, Piotr Tomala i autor książek górskich Piotr Trybalski wystąpili na Forum Ekonomicznym 2020 w Karpaczu, opowiadając o zimowym Evereście.

Pożegnania



Fot. Marian Bała

22 grudnia 2019 roku zmarł w wieku 75 lat Władysław Wisz, taternik i alpinista, absolwent Wydziału Ceramiki AGH (1968 r.), 1968-1972 pracownik Instytutu Przemysłu Wiązujących Materiałów Budowlanych, a od 1972 do emerytury wykładowca na Wydziale Chemii Politechniki Krakowskiej w Instytucie Chemii i Technologii Nieorganicznej. Wspinał się w Tatrach polskich i słowackich, w Alpach Francuskich, Alpach Berchtesgadenskich, w Hindukuszu Pakistańskim i Afgańskim, w Karakorum (kierownik wyprawy na Batura-Mustagh), a także w górach Turcji. Od 1970 roku był przewodnikiem tatrzańskim, a także starszym instruktorem alpinizmu PZA (od 1977 r.), starszym ratownikiem TOPR (1982 r.), a od 2004 roku przewodnikiem IVBV. Przez trzy kadencje pełnił funkcję wiceprezesa Krakowskiego Klubu Wysokogórskiego.

oprac. Bogusław Mazurkiewicz



Fot. Marian Bała

13 stycznia 2020 roku zmarł w wieku 71 lat Marek „Bliźniak” Rusinowski. Ukończył Wydział Górniczy na AGH, w latach 1973-1986 pracował w Instytucie Górnictwa Odkrywkowego, w 1982 został delegowany do Nigerii. Po zakończeniu kontraktu wyemigrował do Kanady. W latach 1972-1973 był prezesem Akademickiego Klubu Alpinistycznego w Krakowie. Wspinał się w Tatrach, Dolomitach i w Alpach. W latach 1972-1975 brał udział w wyprawach w Hindukusz. Uczestniczył w pierwszych wejściach na Ratkhut Zom East, Sare Tez i Paghar Peak oraz w wejściu nową nową drogą na Sakhe Andżuman. Wszedł też na Kohe Bandaka, Mir Samir, Kohe Ruzmataler i Kohe Zerekho.



Fot. Jacek Karwowski

31 stycznia 2020 roku po długiej walce z rakiem w wieku 70 lat zmarła Anna Pałucha. Przez wiele lat była nauczycielką i kierowniczką szkoły podstawowej w Łapszance, bardzo zaangażowaną w sprawy dzieci i mieszkańców wioski. Swoje zainteresowanie kulturą Spiszu rozwinęła, zakładając wraz z córką szkolny zespół taneczny, który występował na wielu imprezach i konkursach. Anna, wraz z mężem Zygmuntem, wielokrotnie uczestniczyła w spotkaniach seniorów i łożantów w Morskim Oku. Przy okazji tych spotkań, i nie tylko, wielu z nas gościło w ich przemiłym domu w Łapszance.

3 kwietnia 2020 roku w wieku 78 lat zmarł Janusz Fereński, z zawodu sędzia, taternik, instruktor alpinizmu, grotolaz. Uczestniczył w wytyczeniu nowych dróg w Alpach (filar wschodniej ściany Aiguille de L'Eboulement, 1969) i w Dolomitach (Cima del Burel, 1967; Pan di Zuccero i Cima del Pizzon, 1968). Brał udział w pierwszych wejściach na szczyty w Hindukuszu i wytyczał nowe drogi w Kaukazie, Pamiro-Ałaju i w Górach Fańskich. W 1975 roku kierował wyprawą Wrocławskiego Klubu Wysokogórskiego, której członkowie dokonali pierwszego wejścia na Broad Peak Middle (8011 m). Uczestniczył w wyprawie na K2 (1976 r.), kierował wyprawą na Manaslu (1980 r.). Był działaczem i wieloletnim prezesem Klubu Wysokogórskiego we Wrocławiu, a także członkiem Sądu Koleżeńskiego PZA.

9 kwietnia 2020 roku w Suwałkach zmarł w wieku 93 lat profesor Andrzej Strumiłło, malarz, grafik, rzeźbiarz, fotograf, pisarz, scenograf i poeta. W 1947 roku ukończył studia w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Łodzi pod kierunkiem Władysława Strzemińskiego, który wywarł na niego ogromny wpływ. Był twórcą o różnorodnym dorobku artystycznym, wykorzystującym wiele tworzyw i technik. Począwszy od 1954 roku, podróżował po Azji i przywoził z podróży cykle rysunków i fotografii. Był członkiem Polskiego Klubu Górskiego. Brał udział w wyprawie na Kangbaczen w 1974 roku, po której stworzył piękne grafiki himalajskie prezentowane na wielu wystawach.



Fot. Marian Bała

5 kwietnia 2020 roku w Hilden koło Düsseldorfu w wieku 76 lat zmarł Jan Kiełkowski, wybitny taternik i alpinista, z zawodu geolog. Był też kartografem, autorem wielu przewodników i monografii górskich. Wraz z żoną Małgorzatą wydał siedmiotomową Wielką encyklopedię gór i alpinizmu. Miał na koncie ponad 40 wejść nowymi trudnymi drogami i pierwszych przejść zimowych trudnych dróg w Tatrach. Wszedł w różnych górach świata. Podczas prowadzenia prac geologicznych w Peru (1972-1971) w rejonie Alto Chicama zdobył trzydzieści dziewięć pięciotysięczników. Niezwykle bogaty życiorys Janka przedstawiony został pięknie w biuletynie WEGA 3/20 (<https://www.stapis.com.pl/?p=2454>) we wspomnieniach napisanych przez żonę i Marka Maludę. Wydawanie biuletynu i innych wspólnie rozpoczętych dzieł kontynuuje Małgosia.



Fot. Marian Bała

9 lipca 2020 roku w wieku 87 lat zmarł Bronisław Kunicki, z zawodu inżynier mechanik, wybitny taternik i alpinista, uczestnik pierwszych polskich powojennych wypraw w Kaukaz (1958, 1959 i 1969) i Hindukusz (1960 r.). Ma na koncie wiele ambitnych przejść w Tatrach, Alpach i górach Bułgarii. Dokonał szeregu rekordowo szybkich przejść zimowych wielkich ścian tatrzańskich, m.in. drogi Łapińskiego i Paszuchy na Kazalnicy (7,5 godz.). W latach 1961–1969 był prezesem Klubu Wysokogórskiego w Gliwicach.

15 sierpnia 2020 roku zmarł w wieku 79 lat Henryk Wujec, absolwent Wydziału Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego. Uczestnik strajku studenckiego w Marcu '68. Po ukończeniu studiów w 1970 roku pracował jako elektronik, bronił osób represjonowanych po wydarzeniach w Ursusie, zakładał KOR. W 1979 roku uczestniczył w tworzeniu Wolnych Związków Zawodowych, a później NSZZ „Solidarność”. Internowany w 1981 roku, potem więziony, uczestnik Okrągłego Stołu, po 1989 roku polityk, m.in. kilkakrotnie poseł na sejm. Wszystkich, którzy Go znali, ujmowała Jego dobroć, uczciwość i prawość.

Wspomnienie

Henryk Wujec – taternik

Jedenasty lipca 1962 rok. Autobus PKS-u kołuje na placu przed starym schroniskiem w Morskim Oku. Za mną całonocna podróż pociągiem (słynna „rzeźnia”) z Warszawy. Jest dwunasta. Ani zmęczenie, ani późna pora nie odbierają chęci do wspinania jeszcze w tym samym dniu. To ma być krótka droga i blisko. Wybór pada na Orłowskiego na Mnichu. Pozostaje mały problem – brak partnera. Wyłuskuję z tłumu turystów sportową sylwetkę młodego chłopaka w stroju, jaki nosili wówczas taternicy.

– Czy chciałbyś pójść na Orłowskiego na Mnichu? – pytam bez żadnych wstępów.

Dziewiętnastoletni Andrzej Skwirczyński, znany i popularny później taternik, ochoczo wyraża zgodę. Wspinamy się po drabinie do Kurnika, by wziąć sprzęt wspinaczkowy. W rogu ze śpiwora wyłania się rozczochrana głowa.

– Czy nie wzięlibyście do ciągnięcia sznurka jeszcze jednej osoby? – pyta.

– Oczywiście, będzie weselej, odpowiadamy.

Pod ścianą losowanie, by ustalić kolejność na linie i prowadzenie na pierwszym wyciągu. Wygrywam prowadzenie – rozczochrany w środku, Andrzej (już znam jego imię) na końcu.

Pierwsze stanowisko. Obserwuję szybko wspinającego się środkowego partnera. Prawie biegnie, lekko, bez zastanawiania się nad każdym chwytem. Dochodzi do stanowiska, ale jakby nie bardzo wie, co robić. Proponuję, żeby odpoczął, a ja ściągnę Andrzeja. Andrzej szybko jest obok mnie. Pada pytanie:

– Gdzie ten facet?

Nie ma go obok nas. Jest trzydzieści metrów wyżej i wspina się dalej, oczywiście bez asekuracji. Patrzymy na siebie bezradnie.

– Cholera wie, kto to jest. Lepiej się nie odzywajmy.

Sądząc po szybkości, z jaką się porusza, to może być jakaś gwiazda taternicka. Milczymy do szczytu. Na wierzchołku Mnicha rozczochrany klepie mnie po plecach i pyta, wskazując pięknie wyglądającą Cubrynę:

– Stary, jak się nazywa ten szczyt?

Dopiero wtedy zacząłem się bać...

To był Henryk Wujec. Rozmowy na szczycie wiele wyjaśniły. Wspinał się już na Zamarłej Turni z Krzysztofem Szymborskim (cztery i pół roku w „procesie taterników”), który przyprowadził go w Tatry, zachwycony jego wspinaniem na murach w Warszawie podczas jakichś prac społecznych.

W Morskim Oku był po raz pierwszy. Nic dziwnego, że pytał o Cubrynę.

Kilka dni później Krzysiek Szymborski zabrał go na lewą Kazalnicę. Henio odpalił długi lot zakończony poważną kontuzją głowy.

Napisał do nas do Morskiego oka list ze szpitala. Z rozchwianych liter (wstrząśnienie mózgu) odczytaliśmy raport o stanie zdrowia i prośbę, żebyśmy się o niego nie martwili. Taki już był wtedy. Troszczył się o innych.

Więcej się nie wspinał, jednak o końca życia interesował się górami i utrzymywał bliskie kontakty z wieloma z nas – z taternikami.

Andrzej Piekarczyk

Email do redakcji:

echagor@kw.warszawa.pl